

# Kurjer Częstochowski

PRENUMERATA MIEJSCOWA WYNOŚI miesięcznie 4.00 mk. z odnośnieniem 4.50, poczta 5.00

Adres Redakcji  
CZĘSTOCHOWA, ul. P. MARJI 41. TELEFON (№ 4).  
— — — — — Administracji Kościuski 11 — — — — —

Redakcja przyjmuje interesantów codziennie od godziny 10—3 po południu.

Nadesłanych rękopisów, z wyjątkiem zastrzeżonych, Redakcja nie zwraca.

Cena numeru pojedynczego 30 fen.

CENA OGŁOSZENI:

Pierwsza strona za wiersz jednoszpaltowy lub jego miejsce 2.00 fen., druga i trzecia 1.50 fen., czwarta 0.75 fen., z wiersz petirowy.

Ogłoszenia w tekście przed kroniką i pod telegramami 2 mk za wiersz, Nekrologi mk, 1.50 za wiersz, Drobne ogłoszenia 10 20 fen. za wyraz — — —

## Lud polski ze Śląska błaga o pomoc.

Prześladowania niemieckie i groźby. — Protest 135 tys. robotników polskich. — Możliwość okropnej rzezi. — Wołania o pomoc.

Otrzymałmsy odezwę następującą: „Prześladowania Polaków na Górnym Śląsku przybrały charakter nieznośny. Socjalistyczny rząd pruski stosuje w stosunku do nas środki nieznośne nam za czasów rządów despotycznych Hohenzollernów. Mamy obostrzony stan wojenny i oblężenia. Zebrań i wieców urządzić nie wolno, pisma polskie z wyjątkiem kilku, zawieszono. Ludzi najmniej winniejszych aresztują tygodniami całymi w więzieniach bez śledztwa. Wojska pograniczne stały się postrachem dla wszystkich Polaków. Bija bezkarnie ludzi niewinnych, bez najmniejszych powodów i terrorizują. Teror i szykany przybrały tak okropne rozmiary, że robotnicy masami całymi kryją się po lasach i norach ze strachu przed aresztowaniami.

Wobec tego, że nam nie wolno urządzić wieców, podczas gdy Niemcy urządzają pochody publiczne, na których uchwalają najrażniejszą protesty, wobec tego, że nie mamy prasy polskiej, podczas gdy pisma niemieckie obrażają nasze uczucia narodowe, pisząc o nas i o Polsce nieprawdę, wobec tego, że Niemcy opowiadają publicznie, iż przed cofaniem się, wezmą 2,000 zakładników, co wywołało wśród robotników oburzenie i panikę — i wobec tego, że najświeższy zakaz komisarza rządowego, socjalisty Hoersinga, zabrania wydawania pism ulotnych lub podawania wiadomości ustnych, iż Niemcy nas prowokują, odwołujemy się w imieniu 135,000 zorganizowanych robotników polskich na Górnym Śląsku do reszty społeczeństwa z prośbą o pomoc zrzućcia owych kajdan niewoli. Niechaj rząd polski z koalicją odwróci od nas te okropne męki i cierpienia, niech nie dopuszcza powolnego konania naszego w chwili, kiedy już mamy być wolnymi. Złutujcie się nad nami i ratujcie nas!

Protestujemy w imieniu 135,000 zorganizowanych robotników polskich przeciw fałszowaniu opinii publicznej przez prasę niemiecką, ministrów pruskich i delegację niemiecką w Wersalu, jakoby robotnicy polscy na Górnym Śląsku pragnęli pozostać pod panowaniem Niemców — i ubolewamy, że przedstawiciele prasy koalicji podawali prasie swojej jednostronne i na korzyść Niemiec przyjrzone sprawozdania.

Stwierdzamy, że lud na Górnym Śląsku jest za przyłączeniem Górnego Śląska jaknajprędzej do Polski. Urzędnicy niemiecy i hakatyści żyli zawsze życiem odrębnym, fałszowali opinie naszą wobec rządu pruskiego, a tembardziej w chwili, kiedy rozchodzi się o ich egzystencję.

Możemy na znak protestu zastrajkować. Jesteśmy zdolni wstrzymać wszelki ruch w kopalniach i hutach, jakżeśmy tego dowiedli w dniu 3-go maja, lecz liczymy się z następstwami. Liczymy się z rzezią okropną i wprost nieopisaną, liczymy się z ruiną przemysłu i dlatego uspokajamy do ostateczności wzburzoną ludność.

Jeżeli jednak nie ustaną aresztowania, groźby i prowokacje ze strony Niemców, a cierpliwość ludu się wyczerpie, wtenczas nastąpi rzeź straszna, jakiej nikt nie pamięta.

Świadomi tego wszystkiego, wołamy o pomoc!

Narodowe Stronnictwo robotników. Zjednoczenie zaw. polskie.

## Odpowiedź koalicji Niemcom.

WIENIEN 16.6. — „Neue Freie Presse“ donosi, że odpowiedź Rady czterech na kontrpropozycje niemieckie zawiera następujące punkta:

1) Żądanie co do terytorjów Saary, obszarów polskich na wchodzie i żądania co do Gdańska zostały odrzucone.

Tylko co do G. Śląska zgodzono się na plebiscyt z tym jednakże, zastrzeżeniem że odbyć ma się w dwa lata po objęciu przez polaków i to pod kontrolą komisji Ligi narodów.

2) W sprawie odszkodowania to niemiecki punkt widzenia uwzględniono o tyle, iż zgodzono się na ustalenie wysokości kwoty, która przypadnie Francji z tytułu pensji i rent wojskowych. Kwoty

na odbudowy Belgii i Francji ich wysokość ustali komisja Ligi narodów.

Termin 5-dniowy, udzielony Niemcom na przyjęcie lub odrzucenie zmienionych warunków liczyć się będzie od chwili, w której znajdą się w ich ręku następujące papiery:

1) pismo, podpisane przez p. Clemenceau w imieniu mocarstw sprzymierzonych, uczestniczących w konferencji, a rozwijające zasadnicze punkty warunków pokojowych;

2) dodatki i uzupełnienia oraz wyszczególnienia odnoszące się do każdej z kwestji poruszonych w kontrpropozycjach;

3) poprawki artykułów preliminarjów pokojowych, zmienionych przez Radę czterech.

## Bunt Milicji ludowej na froncie.

KRAKÓW, 17.6. „Dziennik Polski“ donosi General Listowski, dowódca okręgu polskiego w rozkazie z 9 bm, ogłasza, że dwie kompanie milicjantów, wysłanych na front polski, poprzybierały czerwone odznaki i kokardy na czapkach. General kazał im te odznaki pozdejnować. Gdy wezwano milicjantów do zluźniania oddziałów wojskowych na odcinku względnie spokojnym, milicjanci odmówili posłuszeństwa i zażądali odesłania ich do Warszawy. General, po udzieleniu im admonicji

kazał ich odesłać. Około 11 w nocy o kilka wiorst za Pruskiem milicjanci rozpoczęli strzelać do żandarmerji. Skoro nadeszły dalsze oddziały żandarmerji i nadjechał pociąg pancerny, milicjantów rozbrojono, a dwóch oficerów aresztowano. Naczelne dowództwo zatwierdziło zarządzenia generala Listowskiego.

Wiadomość powyższą, podajemy na odpowiedzialność cytowanego dziennika.

## Straszna rzeź ludności polskiej?

WARSZAWA 17.6. — W kołach sejmowych obiegają wielce alarmujące wieści w sprawie nowych zbrodni hajdamackich. General ukraiński Pawlenko, ścigający 20,000 żołnierzy, przeważnie Huculów, uderzył od południa na Cortków a następnie Tarnopol i zajął te miasta. W obu tych miastach miała dokonać dzicz hajdamacka strasznej rzezi ludności polskiej.

Ludność polska od piątku z rana rozpoczęła masowo piechotą i wozami uciekać z Tarnopola. Wobec tego wiadomość o rzezi na szczęście zapewne nie odpowiada rzeczywistości.

Ludność polska opuszczając Tarnopol spotkała w drodze między Złoczowem a Tarnopolem nadejającą dywizję wojsk polskich wraz z artylerją i konnicą.

## Krwawe zaburzenia w Wiedniu.

Aresztowanie przywódców komunistycznych. — Atak tłumów na więzienie policyjne. — Salwy policyj i szarga oddziałów konnych. — Są zabici i wielu rannych.

WIENIEN 17.6. — Jak wiadomo przygotowała partja komunistyczna na dzień 15 bm. zamach stanu. Miało ogłosić dyktaturę proletariatu i proklamować Austrię niemiecką, jako republikę sowiecką.

Władze, które o przygotowaniach tych były zawczasu powiadomione aresztowały zamach stanu i zaarrestowały stu trzydziestu najwybitniejszych przywódców komunistycznych.

Wczoraj o godz. pół do dziesiątej rano odbyło się przed ratuszem zgromadzenie komunistyczne, złożone z kilku tysięcy osób. Przemawiali na nim sami nieznanymi młodzie ludzie. O godz. pół do jedenastej zgromadzenie zostało ukończone.

W tym padło hasło: „pójść do aresztu policyjnego i uwolnić przywódców“! Tłum ruszył przed więzienie policyjne na Elisabethpromenade i zaatakował policję. Do szczególnie krwawych starć przyszło od strony Hoerlgasse. Gdy policjanci

ustawili się kordonem, by wstrzymać napór tłumów z pośród demonstrantów padły strzały.

Policja odpowiedziała dwiema ślepiami nabojami, poczym oddziały policyjnej wykonały szarżę. Gdy to nie pomogło oddano salwę ostrymi nabojami, a poszczególni policyjanci strzelali kilkakrotnie z rewolwerów. Tłum stawiał jednak dalszy opór i wywiązała się jeszcze dłuższa walka. Wynik był straszny. Ulicę zalało mnóstwo ofiar.

Zdołano naliczyć 11 zabitych i 80 rannych

Wstrząsające szczegóły walk ulicznych.

WIENIEN 17.6. — Świadkowie zajęć pomiędzy Elisabethpromenadą a „Rosauerkaserne“ opowiadają o wstrząsających szczegółach walk ulicznych, jakie się tam rozegrały. — Przebieg ich był bardzo krwawy, detonacje były tak gwałtowne, że tyk opadł z murów kamienic na zna-

cznej przestrzeni, a szyby prawie we wszystkich mieszkaniach parterowych wyłeciały.

Schody zasłane były trupami. Porzucone czerwone sztandary tablice i emblematy partyjne tarzały się w kałużach krwi.

## Niemcy nie oddadzą Śląska?

NAUEN 17.6. — Komisarz rządowy Winnig wydał odezwę, w której powiedziano, że ludność niemieckich krajów wschodnich może polegać na rządzie! — Rząd terazniejszy nie zgodzi się na pokój, któryby miał wydać prowincje wschodnie pod obecne panowanie.

Rząd postanowił zbrojnią wystąpić przeciw polakom, aby nie pozwolić im na zajęcie kresów wschodnich.

Jeżeliby rząd obecny z powodu odrzucenia pokoju obalono i zastąpiono ludźmi, którzy byliby gotowi do podpisania pokoju, to i wówczas Niemcy nie poddadzą się takiej decyzji jednostronnie do wschodu. Chwycimy za broń — powiedziano w odezwie eaby stawić opór i postąpimy tak, jak przystało narodowi niemieckiemu. Jeżeli nie zdolamy naszym oporem uratować kraju, to uratujemy przynajmniej prowincje, a gdyby los i na to nie pozwolił, to urastujemy przynajmniej to, czego każdy powinien bronić do ostatka — to jest honor narodul

21 b. m. rozpoczną się kroki wojenne przeciw Niemcom.

LUGANO 17.6. — „Temps“ ogłasza następujące informacje: Odpowiedź sprzymierzonych wyznaczy rządowi niemieckiemu pięciodniowy termin, upływający 21 czerwca. — W ciągu tego terminu Niemcy będą musieli zdecydować się na podpisanie albo odrzucenie zmienionych warunków pokoju. Nie wiadomo, czy do terminu tego włączone zostały trzy dni na wypowiedzenie zawieszona broni. — Jeżeli tak, to w razie odmówienia podpisu już dnia 21 bm. zostaną rozpoczęte przewidziane kroki wojenne i blokada. W przeciwnym razie kroki te rozpoczęte zostaną 24 bm.

## Ultimatum pomogło.

Marszałek Foch postawił ultimatum władzom niemieckim w sprawie zatrzymania przewozu wojsk Hallera. Z tego powodu niemieckie władze wojskowe wydały obecnie rozkaz, aby przewożono dalej wojska Hallera.

116 wojsk armji gen. Hallera przepuściły Niemcy?

KRAKÓW 17.6. — „Berliner Tageblatt“ donosi: Niemcy przepuściły dotąd przez swoje terytorja wojsk, wchodzących w skład armji gen. Hallera 70000 ludzi, 200 dział artylerji polnej, 80 dział ciężkich i 150 tanków, wyłącznie z obsługą francuską.

## Co się dzieje w Mińsku?

Orgje bolszewików. — Bezczeszcza kościoły.

Od osób, które przedarły się przez front bolszewicki z Mińska do Wilna — otrzymała prasa warszawska ciekawe korespondencje, informujące o stosunkach, jakie panują w Mińsku.

Na wieść o zajęciu Wilna przez wojska polskie, powstał wśród bolszewików mińskich istny popłoch. W stosunku do lud-

Dr. Purski powrócił.

# TEATR „ODEON”

W. KRZEMIŃSKIEGO

ulica Panny Marii Nr. 27.

Program od soboty 14 do środy 18  
Czerwca r. b.

**Dla młodzieży wejście  
dozwolone.**

**Sensacja!**

**Wielki nadzwyczajny program aktualny**

**Sensacja!**

**Prawdziwe arcydzieła francuskie firmy „GAUMONT” w Paryżu.**

## JEDEN Z EPIZODÓW WIELKIEJ WOJNY

Wzruszający dramat współczesny w 3-ech wielkich aktach, w wykonaniu najwybitniejszych artystów francuskich.

### Francja i Anglja razem zawsze...

Przepiękny melodramat na tle wojny obecnej w 3-ech wielkich aktach. W rolach głównych, uroczą

**Fabienne Fabreges**  
i głośny artysta paryski **René Monti.**

ności polskiej rozpoczął się okres teroru. Nie było dnia, żeby nie aresztowano kilku czy kilkunastu osób.

Powoli też zaczęła się ewakuacja i wywożenie wszystkiego, co przedstawia jakąś wartość. We wszystkich kościołach odbyły się rewizje, przytem naturalnie kościoły zostały doszczętnie obrabowane.

Obrabowywana bywa doszczętnie ludność, posadzona o sprzyjanie wojskom polskim.

Po czasowym wycofaniu się wojsk polskich ze wsi Derewnia, bolszewicy obrabowali wioskę doszczętnie. Zabrano ostatnie zapasy zboża, kościół zrabowano i sponiewierano. **Chorągwie kościelne zostały podarte** na wstążki do zaplatawania końskich grzyw i ogonów, **oltarz porabany.** Cymborjum rozbite, hostje rozsypane po posadzce, przytem złapano jakiegoś żyda i kazano mu zjadać, twierdząc, że odrazu stanie się katolikiem.

Czerwonogwardziści pobierali się w ornaty i zaczęli tańczyć, a organiście kazali przygrywać na organach. Gdy zaś odmówił, połamano mu palce u rąk.

We wsi Jankowicach za sympatje wojskom polskim ludność po zdiestatkowaniu i obrabowaniu, została rozpedzona tak, że wieś jest pusta, jak wymarła.

## Co dzień niesie?

**Kto nie powinien być postem  
w Niemczech**

W znanym świadczenu Hardena, przesłanem nowojorskiemu dziennikowi „World”, znajdował się taki ustęp.

Należałoby uchwalić ustawę, wedle której każdy polityk, który ma na sumieniu to, że głosił po styczniu 1915 na kredyty wojenne, nie mógłby stawać jako kandydat do parlamentu. Tacy ludzie są niezdolni do osądzenia z bezstronnością sytuacji obecnej.

Tymczasem zgromadzenie narodowe w Niemczech ma tych samych mówców co parlament z czasów cesarstwa, a najgłośniejsi członkowie obecnego gabinetu byli sekretarzami stanu za ostatniego parlamentu Wilhelma II. Zanim naród niemiecki mógłby odzyskać zaufanie reszty świata, musi uznać ciężką odpowiedzialność swych dawniejszych kierowników, wyprzeć się ich czynów i postawić udzielenie koniecznej satysfakcji“.

**Zgromadzenie narodowe rozstrzygnie o przyjęciu warunków pokojowych.**

Prasa niemiecka stwierdza z zalem, że wedle wszelkiego prawdopodobieństwa Brockdorf-Rantzauowi nie uda się od koalicji uzyskać żadnych ustępstw, wobec czego ostatnie słowo zabierze zgromadzenie narodowe, które zwołane będzie do Weimaru po przybyciu Rantzau. Rząd berliński zdecydowany jest poddać zgromadzeniu narodowemu wniosek, by warunki koalicji odrzucono.

## Pewny skutek

Odnoszą wszystkie ogłoszenia zamieszczone w „Kurjerze Częstochowskim”

**Kto szuka zajęcia,**

**Kto ma wolną posadę,**

**Kupno i sprzedaż,**

Niech się ogłasza w NASZYM DZIEŃNIKU

## Jak Niemcy organizują anarchję całego świata?

**Echa procesu w Zurychu. — Berlin organizuje rewolucje w Indjach i Egipcie. — Przymierze z anarchistami. — Pod rozkazami bolszewików rosyjskich, — Rząd Niemiec oficjalnie współdziała. — Akcja anarchistów**

Przed trybunałem federacyjnym w Zurychu rozpoczął się ciekawy proces. To neutralna Szwajcaria oskarża Niemcy, iż korzystając z neutralności zorganizowała na terytorjum szwajcarskim całą centralę terrorystyczną, której celem było wywoływać zamieszki rewolucyjne i dokonywać zamachy anarchistyczne w krajach koalicji.

Trybunał federacyjny będzie rozstrzygał winę 28 oskarżonych wszystkich agentów Niemiec. Najniebezpieczniejsi wśród nich zniknęli już dawno. Dwaj anarchiści, włoch Corvadini i genewczyk Cretin popełnili samobójstwo w więzieniu. Corvadini powiesił się na sznurku od trzewików.

**Berlin organizuje rewolucje w Indjach.**

W chwili wybuchu wojny Hindus Har Dayal, zbieg szwajcarski, prezes komitetu rewolucyjnego Yngartar Hasram, w którego statucie jest postanowienie, że każdy członek tej organizacji musi dokonać przynajmniej jednego zamachu przeciw Anglii, udał się natychmiast do Berlina, zaangażowany do usług niemieckiego rządu. Powrócił wkrótce do Zurychu i tu z anarchistą indyjskim Pillai utworzył nowy związek rewolucyjny: „Pro India”.

We wrześniu 1914 r. rząd niemiecki wysłał Har Dayala do Konstantynopola celem propagowania wśród Turków na rzecz wystąpienia Turcji po stronie Niemiec, poczem agitator ten mający swe biuro w ambasadzie niemieckiej, tuż przy bar. von Wangenheim pracuje z nim wspólnie nad wywołaniem w Indjach i w Egipcie ruchu powstańczego.

**Wielka organizacja ma służyć rozkazów Lenina i Zinowiewa.**

Niedługo Har Dayal powraca do Zurychu i naradza się ustawicznie ze swymi kompatryjotami Chatto Badyada i chemikiem dr. Hafrem, również Hindusem. Ta organizacja rewolucyjna stoi w stałym kontakcie ze związkami anarchistycznymi w innych krajach, a zwłaszcza w Stanach Zjednoczonych i w Londynie. Tam w Londynie agenci terroryzmu na usługach Niemiec otrzymują w sekretym języku swe konstrukcje. Jeden z tych dokumentów przynosi rozkaz by grupa szwajcarska nawiązała bliskie stosunki z anarchistami rosyjskimi, z Le-

ninem, Zinowiewem i t. d., którzy nagłe przybyli do Zurychu. Rewolucjonisci szwajcarscy otrzymali formalne polecenie służyć rozkazom bolszewików rosyjskich. Dyrektywy przychodziły do Zurychu wprost z generalnego sztabu niemieckiego.

**Rząd niemiecki oficjalnie współdziała.**

Porucznik Jores, atache generalnego konsulatu niemieckiego w Zurychu obejmuje komendę w tej akcji organizowania powstań i buntów w Indjach i w Egipcie. Stąd tedy bliższe stosunki z organizacją rewolucyjną „Pro India”.

Wszystkie listy adresowane do Hindusów są adresowane do pewnego kupca zurychskiego. Instrukcje i poważne sumy pieniężne przychodziły za pośrednictwem generalnego konsula Niemiec w Zurychu Fabre du Faure'a Chemik Hazit porozumiewał się bezpośrednio z konsulem i był w osobistych stosunkach z ks. Buelowem w Lucernie, który mu dostarczał ogromnych sum na agitację.

**Anarchiści zbroją się do akcji.**

Chatto Badyada i Hafiz ofiarowali włochom Cavadinemu i Bertinemu 100 tys. franków, by rozpoczęli propagandę rewolucyjną we Włoszech. Cavadini z polecenia agentów niemieckich rozpoczął fabrykację bomb. Materiał eksplodujący i maszyny piekielne zostały w wielkiej ilości sprowadzone do Szwajcarii z Niemiec przez kurjerów konsula Niemiec. Utworzono cały arsenał broni i bomb, przytem użyto małej fabryczki Crelina z Genewy do fabrykowania granatów ręcznych systemu francuskiego.

Oto są zarysy oskarżenia przygotowanego przez trybunał szwajcarski. Szkoda, że obok rewolucjonistów i hinduskich agentów nie siedzą na ławie oskarżonych współwinni książe Buelow, bar. Stoekhammer, konsul Fabre du Faure, i dusza całej akcji rewolucyjnej, prałat Mgr. von Gerlach. Wtedy tem ciekawszą byłaby ta rozprawa, która zdradza, jak bardzo dewizą niemiecką stała się zasada: cel uświęca środki. Sprzymierzeńcy anarchistów i wszelkich bandytów świata podali ręce przyjazne, byle tylko zniszczyć wroga za wszelką cenę. Nie jest to bez wartości zapoznać się z takimi metodami walki „kulturalnych” Niemiec.

**Kupuje wszelkie książki dla młodzieży i dżiatwy. Wiadomość Kościuszki II.**

## KRONIKA.

**Przed obchodem Bożego Ciała.**

Na poniedziałkowym posiedzeniu Komitetu Obchodu Bożego Ciała obrabowano nad programem pochodu i ustalono następujący porządek w jakim będą szły organizacje w procesji: Krzyż, szkoły początkowe, średnie, korporacje i związki zawodowe, instytucje społeczne i dobroczynne, organizacje polityczne, władze państwowe i komunalne, cechy, feretrony, obrazy i chorągwie kościelne, zakonnice,

duchowieństwo, celebrans, przedstawiciele wojska i społeczeństwa, jako asysta przy celebransie, honorowy oddział wojska, który tworzy szpaler po obydwu stronach celebransa i duchowieństwa, wierni.

Porządek utrzymuje Straż Ogniowa.

**Kolejarze na Boże Ciało.**

Na zebranie komitetu obchodu Bożego Ciała przybyli delegaci pracowników kolejowych stacji Częstochowa i zaoferowali swą pomoc w zorganizowaniu uroczystości przez wystawienie trzeciego ołtarza na placu magistrackim.

Przypuszczamy, że ze względu na podniosłą uroczystość tegoroczną Bożego Ciała wszystkie ołtarze będą urządzone z gustem, przepychem, w paradzie zieleni i kwiatów, by można było oddać nasze

uczucia względem Boga, który nam Ojczyznę przywrócił całą i niepodległą.

**Zakończenie roku szkolnego**

We środę 18 bm. o g. 10 w kaplicy N. M. P. na Jasnej Górze zostanie odprawiona Msza św. na intencję Zakładu freblowskiego p. St. Ligęzówny podczas której wychowawczynie wykonają pieśni pod kierunkiem p. Wawrzynowicza.

O godz. 4 pp. odbędzie się popis dźwiękowy oraz freblanek i rozdanie świadectw kończącym kursy wychowawczyń.

**Z Sekoju kolonji letnich.**

We wtorek odbyło się posiedzenie Kolonji letnich, na którym uchwalono, uruchomić od 1 lipca półkolonję przy ul. Starej na 100 dzieci z ochroną Rady Opiek., opiekę nad pół kolonją obejmuje p. d-ro. Wasilewska, w celu zasilenia pustej kasy urzędzie 29 bm. „Dzień Znaczką”, wystąpić się o drugie miejsce na półkolonję w fabryce Pelcerów, przyjąć nowych członków Zarządu pp. Białkowską, Chrzanowską, Lelewełową i p. Parnowskiego na sekretarza.

**Wstępujcie do armji gen. Hallera.**

Pisaliśmy już w „Kurjerze”, że do armji gen. Hallera wstępować mogą ochotnicy.

Wczoraj od ppul. Czajewskiego, komendanta Pow. komendy uzupełnień w Częstochowie otrzymaliśmy co następuje:

Podaję do wiadomości osób, chcących służyć w szeregach armji gen. Hallera, że z dniem dzisiejszym Powiatowa Komenda Uzupełnień przyjmuje zapisy ochotników, nie podlegających objętemu ustawą sejmową poborowi, tj. urodzonych w latach: 1901, 1900, 1899, 1898, 1897, 1896 i którzy nie przekroczyli 28 roku życia. Każdy nowostępujący winien mieć następujące dokumenty: paszport, lub odpisany dokument stwierdzający tożsamość osoby i świadectwo niekaralności, które to dokumenty winien przedstawić przy zapisie poczem zostanie poddany oględzinom lekarskim i w razie uznania przez Komisję przeglądową za zdolnego do służby wojskowej zostanie odesłany do stacji zbiornej w Warszawie, gdzie otrzyma przydział służbowy w armji gen. Hallera“.

Podpułkownik i komendant P.K.U.  
w Częstochowie.

CZAJEWSKI.

**Ulica Kordeckiego.**

Na poniedziałkowym posiedzeniu Rada miejska przyjęła wniosek radnego Włosińskiego o zmianę nazwy ul. 7-miu kamiecia na ulicę Kordeckiego.

**O straty wojenne.**

Rada miejska delegowała do miejscowej komisji szacunkowej dla ustalenia i oszacowania świadczeń wojennych r. B. Hlaskę i R. Pruszkowskiego.

**Kinoteatr Szkolny na lato zamknięty.**

Ze względu na wakacje i potrzebę zabawy na świeżem powietrzu kinoteatr szkolny jest zamknięty aż do 1 września.

**Z Kursu sanitarnego dla harcerzy.**

Wczoraj przy wypełnionej sali Kinoteatru Szkolnego przez młodzież harcerską obojga płci rozpoczął się kurs sanitarny dla harcerzy.

Inaugurację kursu zaoferowali swą obecnością wizytator Ministerstwa oświaty p. Morawski dyrektor gim. Pań. W. Płodowski, wizytator i senior prefektów ks. kan. M. Ciestelski, oraz zaproszeni goście.

# ZAWIADOMIENIE.

W najbliższych dniach ukaże się na ekranie teatru „O D E O N”

2-ga serja niezapomnianego, przepięknego dramatu, wszechświatowej sławy firmy „Nordisk“ w Kopenhadze

# „NAJUKOCHAŃSZA ŻONA MAHARADŻY“

Romans indyjski w 6-ciu aktach, stanowiący oddzielną całość, a zarazem dokończenie poprzedniego obrazu pod tymże tytułem.

W rolach głównych:

**GUNNAR TOLNAES i LILLY JACOBSEN**

Przemówił ks. kar. M. Ciesielski, zachęcając młodzież do pracy nad sobą w myśl hasła „w zdrowem ciele zdrowa dusza“ i harcerskiego „czuwaj“, oraz inspektor Związku Harcerstwa ks. W. Kneblewski, kreśląc program kursów i zachęcając do realizowania teorii w praktyce życia codziennego.

Pierwszy wykład ze zwykłą sobie swadą i panowaniem nad słuchaczami wygłosił dr. K. Tomaszewski, mówiąc „O higienie zmysłów“ (skóra), dr. Danielski w sposób poglądowy o „aseptyce i antyseptyce oraz zakażeniu“.

Miłą niespodzianką dla słuchaczy była gawędka obozowa gościa z Ameryki, Dotrit w Sianach Zjednoczonych, obecnie kapelana armji gen. Hallera ks. Wojciechowska, który obrazował przykładami z życia amerykańskiego „Samodzielność i wytrwałość“ oraz snuł piękne zasady o potrzebie tej samodzielności w życiu harcerza. — Setne oklaski były podzięką dla amerykańskiego gościa za miłe przemówienie.

Wczoraj przemawiali na kursie dr. K. Tomaszewski, dr. Parnowski i dr. P. Szaniawski.

### Ille podpisano pożyczki.

Nabyto 5 pro. Obl. Skarbu Polskiego w Banku Handlowym w Warszawie oddziel. w Częstochowie w d. 15 | 6 r.h. 2 osoby miejsc. na rb. 1,500, mk. —, —, kor. —, oraz 5 osób zamiejscowych na rb. 18 800, mk. 10 000, kor. —, —.

### Zamiana usług.

W Częstochowie powstał komitet Rozdziału daru przelotów amerykańskich pod przewodnictwem p. Górskiego, który podjął się rozdzielić pomiędzy instytucje chrześcijańskie pewnej części daru amerykańskiego, złożonego na rzecz chrześcijan przez żydów, wzamian za część produktów żywnościowych z daru polaków amerykańskich, oddanych żydom. — Nadesły 2 pociągi dla całej Kongresówki nadające bielizną, odzież i środkami opatrunkowo-leczniczymi.

### Włóscijanie do szeregów hallerczyków.

Jako objaw niezmiernie sympatyczny znaczący należy, że liczni włóscijanie wstępują do szeregów armji generała Hallera.

### Wycieczka Sodalioji.

W dniu wczorajszym około 50 sodaliów marjańskich z pośród uczniów miejscowych szkół średnich udało się na wycieczkę do Krakowa pod wodzą p. Smolarkiewicza.

### Harcerze w Tatry.

Inspektorat harcerstwa w Częstochowie organizuje w lipcu tygodniową wycieczkę harcerzy do Zakopanego.

### „Inwalida“.

W tych umiarkowanych opuszczeniach tygodnik „Inwalida“, pismo poświęcone sprawom życia inwalidów wojennych Rzeczypospolitej Polskiej. Pismo to na celu miało będzie: obronę interesów moralnych, prawnych inwalidów, zapoznanie szerszego ogółu z pracą i dążeniami inwalidów — podniesienie oświaty i kultury w sferach życia inwalidów, będzie przewodnikiem

obroną i pośrenieniem w sprawach prywatnych i rządowych.

W ten sposób całość posiada wartość nie małą, nie tylko dla inwalidy samego ale i dla szerszego ogółu interesującego się sprawami i życiem inwalidy, z tygodnika tego nie tylko się możemy wiele nauczyć szczególnie w kierunku tak rzadkiej u nas sprawiedliwej opieki i sądu nad ludźmi, którzy najwięcej poświęcili dla odbudowy wolnego Państwa Polskiego. Nakład wspomnianego tygodnika ponosi sam Związek, poleca się przeto szerokiemu ogółowi o poparcie przez prenumerowanie aby ułatwić i popierać samodzielną a tak poważną pracę. Prenumeratę na tygodnik „Inwalida“ przyjmuje związek inwalidów wojennych przy ul. Kościuszki nr. 41.

### Z sejmiku powiatowego.

W poniedziałek od godz. 10 rano do 10 m. 45 wieczorem z przerwą w porze obiadowej odbywały się w biurze powiatu narady Sejmiku powiatowego.

Omawiano szereg spraw przy czem powzięto doniesie dla ludności powiatu dęczyje.

### O budowę kolei

#### Częstochowa—Włocławek.

Sejmik uchwalił wyasygnować mk. 200 tys. na studia w powiecie i mk. 1000 na wydatki bieżące.

#### Nowa szosa.

Budowę szosy Poraj—Kamienica Polska uchwalono.

#### Komisja świadców i inne.

Do komisji świadców wojennych powołano dla wielkiej własności p. T. Rudnickiego z Łojek, drobnej — p. Walensa, przemysłu p. F. Schoena, handlu — p. Warchoła, rzemiosł — p. Gołde.

Do komisji fin. budżet. powołano pp. J. Noconia, L. Morzyka, J. Bogatko, A. Czekała, i W. Trojaka i do drogowej: W. Kwaśca, P. Wójcika, T. Skalca, J. Sirka, A. Goleniewskiego.

Na członka Wydz. pow. na miejsce ks. Zawadzkiego powołano p. J. Kowalika.

#### Pożyczka na aprowizację.

Sprawę pożyczki na aprowizację referował inż. Rutkowski z Wrzosowej. Po debatach Sejmik zdecydował upoważnić 4-ch członków Sejmiku pp. Rutkowskiego, Bugajskiego, W. Babickiego i F. Kmiecica do umowy z Bankiem w sprawie tej pożyczki, która wynosić ma około 800,000 mk.

#### O gminę Kamienica Polska.

W sprawie zmiany miejsca kancelarii gminnej w Kamienicy Polskiej Sejmik uznał za konieczne rozdzielenie gminy Kamienica Polska, przekazując Wydziałowi powiatowemu do załatwienia tę sprawę i polecając inspektorowi samorządu gminnego p. Cenclowi przeprowadzenia głosowania tajnego we wsiach: Wanaty, Osiny i Zawady w celu orzeczenia, do której z tych dwóch gmin chcą należeć. Sprawa przesłana będzie do decyzji ostatecznej Ministerstwu spraw wewnętrznych.

#### O roboty publiczne w powiecie.

Sprawa przyjęcia od Państwa nowych

Wszystkim, którzy raczyli oddać ostatnią posługę drogim nam zwłokom męża i ojca

### ś.p. Józefa Barańskiego

a w szczególności tym którzy w naszym ciężkim smutku okazali nam całą serdeczną życzliwość składając serdeczne podziękowanie

Żona i córka.

pożyczek na roboty publiczne wywołała ożywioną dyskusję. Podnoszono małą wydajność pracy robotników i słaby nadzór nad nimi. Po długich debatach, większością głosów zgodzono się na przyjęcie od Państwa pożyczek na roboty publiczne na sumę mk. 1,825,000 z tem zastrzeżeniem jednak że jeżeli Magistrat m. Częstochowy nie weźmie na się ciężaru bezrobotnych i jeżeli wydajność pracy się nie poprawi, Sejmik dalszych kredytów odmówi

### Różne sprawy.

Kierunek drogi Częstochowa — Pustki — Lubojenka — Cykarzew, postanowiono nadal utrzymać ten sam.

Szpital dla wenerycznych w Częstochowie postanowiono przekształcić na szpital dla zakaźnych. Szpital dla wenerycznych mieścić się będzie tylko w części budynku. Lekarz powiatowy dr. Wołowski, referował sprawę utworzenia 5 szpitali epidemicznych a mianowicie w Skrzyszowie, Zalesicach, Siedlcu i Poczajnie, wobec braku funduszy Sejmik projektu nie uchwalił, a odmówiono również kupna koni dla kierownika robót publicznych.

Na tym o godz. 10 m. 45 wiecz. obrady zakończono, odkładając sprawę rozpatrzenia prośby Patronatu poborowego do następnego posiedzenia.

### Z Rady miejskiej.

Na wstępie Rada przyjęła wniosek Magistratu w sprawie projektu rozmieszczenia handlujących dewocjonaljami i artykułami spożywczymi w okolicach Jasnej Góry.

Następnie Rada miejska zaakceptowała w trzecim czytaniu projekt regulaminu obrad i postanowiła go wydrukować.

Zapomogę stałą dla Niewiadomskiej utrzymano nadal.

Wniosek w sprawie zakupu 150 par trepów dla rozdania najbiedniejszym dzieciom, ze względu na spóźnioną porę roku i na to, że w krótkim czasie mają nadejść różne towary z Ameryki na które należy mieć gotówkę — odrzucono.

Wniosek w sprawie określenia pensji kierownika robót publicznych wywołał dość ożywioną rozprawę. Ostatecznie na wniosek r. Tomczyka, Rada powzięła następującą decyzję: „Rada określa wynagrodzenie za prowadzenie robót publicznych inżynierowi miejskiemu na miesiąc mk. 500 od 1 czerwca 1919 r.“

Następnie Rada rozpatrywała podanie kooperatywy żydowskiej „Strzecha robotnicza“ o przyznanie kredytu w sumie mk. 6000 i kooperatywy żydowskiej „Zjednoczeni“ mk. 15.000. Wniosek ten wywołał dość ożywione debaty. Radni: Gottejner i Nirenberg byli za wnioskiem r. Misiorowski i r. Kolwas przemawiali przeciwko. Ostatecznie na wniosek r. Pruszkowskiego, Rada uchwaliła wniosek treści ogólniejszej: „Upoważnić Delegację żywnościową, by ta łącznie z Magistratem, decydowała o przyznaniu kredytów, przy otrzymaniu odpowiednich gwarancji, zabezpieczających płacenie w terminach, przyznanych kredytów.“

### O Muzeum ludowe.

Podanie Tow. Popierania przemysłu ludowego w sprawie udzielenia mu w długoletnią (99 lat) bezpłatną dzierżawę części Parku miejskiego, na którym stoi budynek Muzeum przemysłu ludowego, odesłano do delegacji regulaminowo-prawnej i gospodarczej.

### O cenę chleba.

Następnie rozpatrzono nagły wniosek r. S. Smugi i innych o następującym brzmieniu: „Zważywszy, że od dn. 15 b. m. zaprzestano wydawać chleb kartkowy żytni, natomiast będzie wydawany chleb pszenny, który jest mniej posilny dla

### Teatr „Polonia“ w Częstochowie.

W piątek 20 i w sobotę 21 czerwca r. b.

Tylko 2 wieczory!

## Romualda Gierasieńskiego

znakomitego monologisty teatrów warszawskich „Czarny kot“ „Miraz“ i „Argus“ w otoczeniu wybitnych sił artystycznych Marji Horskowej (śpiew) Alfonsa Fortwilla (plaszki) Mili Kamińskińskiej (tańce) prof. Wiktora Krupińskiego.

Bilety do nabycia w cukierni W-go Działacha. Początek o godz. 8 i pół wiecz.

rzeszy pracującej, a chleba żytniego pozakartkowego jest bardzo mała ilość w sprzedaży, a to skutkiem ceny umieszczonej w cenniku za niskiej, na dzisiejsze warunki zakupu mąki, proponujemy, by Rada zechciała upoważnić odpowiednią delegację do zmiany ceny chleba“.

Po przyjęciu nagłości wniosku, uchwalono i sam wniosek z tem, by Magistrat po porozumieniu się z Delegacją żywnościową, Delegacją do walki z lichwą i Urzędem państwowym do walki z lichwą sprawę tę załatwił bez zwracania się już do Rady miejskiej.

Uchwała ta, napozór bardzo skromna, ma duże znaczenie praktyczne, obala bowiem powziętą w swoim czasie dość nieopatrznie i bardzo szumną rezolucję w sprawie cennika za niskimi cenami, co pociągnęło za sobą i opieczętowanie piekarni w mieście i brak pieczywa pozakartkowego.

**Pensje ławników powodem długiej dyskusji.**

Nakoniec na wniosek Magistratu, po opuszczeniu posiedzenia przez wiceprezydenta i ławników, jako zainteresowanych, Rada zajęła się powtórnie sprawą rozszerzenia dodatków drożyznianych i dodatków na dzieci i na członków Magistratu, poczem jednomyślnie utrzymała w mocy swoją dawną uchwałę w tym względzie. R. Chojnacki, zgłosił wniosek by ławnikom, ze względu na ich ogromną pracę trwającą po 12—14 godzin na dobę podnieść wynagrodzenie, wniosek ten był popierany gorliwie przez Prezydenta Bandkiewicza i radnych Federmana i Aronowicza, zwalczany natomiast przez r. Misiorowskiego, Łochowskiego i Pruszkowskiego, który godził się na to, by pewne wynagrodzenie przyznać tym ławnikom, którzy istotnie pracują gorliwie. Podobne zapatrywania wygłaszał r. Koltwas. Ostatecznie wniosek r. Chojnackiego upadł.

Tutaj zaznaczyć należy, że dyskusja na temat podniesienia pensji ławnikom, była bardzo ożywiona, miała charakterystyczne momenty i odbywała się w atmosferze dość ciepłej, niepozbawionej chwilami pogodnego i spokojnego humoru, tak, że naogół mogła służyć za wzór, jak należy prowadzić dyskusję i

rzeczowo i nawet odrobinę zjadliwie, a jednak utrzymywać się na dość wysokim poziomie parlamentaryzmu.

**Z DNIA.**

**Przygoda p. posła.**

Od pewnego czasu odbywają się po wsiach i miasteczkach sejmiki relacyjne na których posłowie składają sprawozdania ze swej działalności.

W pewnej wsi stanął przed swymi wyborcami poseł włościański (tugutowiec). Wypowiedział „mądrze“ o sejmie, o polityce... Wtem ktoś z gromady się podnosi i przerywa mowę w te słowa:

— Ludzie, zastanówcie się: po co my tu przyszli? Żeby słuchać tego ano wybranego przez nas posła, co nam tu tak mądrze chce wywodzić, a w sejmie to nie potrafili gęby otworzyć? Przecież to już czwarty miesiąc, jak jest sejm, a ten nasz pan poseł ani słowa tam nie rzekł. Inni przemawiali, a on nic, widać, że nic nie ma do powiedzenia. No, to my też nie mamy tu do wysłuchania. Chodźmy stąd!

Gromada ryknęła śmiechem i opuściła lokal. Poseł został sam, pocieszony pownie ale zjadliwie przez swoich najbliższych przyjaciół.

**Życie kraju.**

**Bandyci rabują.**

Niedawno uzbrojona banda dokonała wieczorem napadu na majątek Zawalów w gminie Młaczyn w powiecie Tomaszowskim. W trakcie napadu poznano dowódcę bandy niejakiego Antoniego Pawłowskiego z Grabowca i jego pomocnika Gierczaka z gminy Jarosławie. O napadzie i poznanych osobnikach zameldowano właściwej władzy, spodziewając się, iż bandyci dostaną się w ręce sprawiedliwości. Uplłynęło kilka tygodni banda opryszków wzrosła znacznie i liczy obecnie od trzydziestu do czterdziestu osób, przebywających w powiatach Tomaszowskim, Hrubieszowskim i Zamojskim dokonywując z bronią w ręku

licznych grabieży i napadów i terroryzując mieszkańców. Bandyci występują przeważnie w uniformach wojskowych wojska polskiego lub dawniejszych austriackich. Policja dotychczas nie umiała czy nie chciała aresztować bandytów mimo, że Pawłowski, Gierczak i inni członkowie bandy (poznani z twarzy) bywają i bawią się wesoło i hucznie na jarmarkach w Zamościu i okolicy, nie napotykając ze strony organów bezpieczeństwa publicznego na żadne przeszkody.

**W krainie ruin i mogił.**

Verdun najbardziej zniszczonem miastem Francji. — Z 20.000 domów zaledwie 1400 możliwych do zamieszkania. — Dziesięć miejscowości zupełnie znikło z powierzchni ziemi.

Wielka, zwycięska ofenzywa przyrody otoczyła świeżą zieloną i wielobarwną kwiecistą Verdun i zbocza fortów Regret i Chaume. Przybywa się tu więc z duszą, olśnioną blaskiem młodego lata, a wyobraźnia raduje się już naprzód wizją odrodzonego miasta, powstającego z popiołów, budzącego się do nowego życia przy hasłach zapowiedzi pokojowych. Niestety! Wizja ta jest uludną! Pod łachmanami swego płaszcza sławy i bohaterstwa, miasto Verdun przeżywa dni smutku i gorczy; zrujnowane opuszczone i zapomniane. W maju dopiero nastąpił powrót rady municypalnej. W tym celu na przedce zrestaurowano ratusz — o tyle tylko, ażeby w sali odbyć się mogło pierwsze posiedzenie. Mury, drzwi, i okna, pełne jeszcze śladów pocisków nieprzyjacielskich. Pokoje ogolone z mebli; w sali obrad stół-mwaleda kształtu trapeza, krzesła ogrodowe, na ścianach jako jedyna ozdoba tragiczna mapa, na której czarnymi plamami wyznaczone są miejsca zupełnie zniszczone. Wedle orzeczenia ekspertów, Verdun wraz z okolicą jest w całej Francji najbardziej zniszczonym terenem boju. Z 20.000 domów, 15.000 zrównanych zostało zupełnie z ziemią, a tylko 1400 możliwych do zamieszkania.

Do opuszczonych zupełnie miejscowości wróciło zaledwie 13.000 mieszkańców,

z tych 1230 do miasta Verdun. A rzecz najsmutniejsza, że dużo jest miejscowości takich, do których nigdy już nie wrócą mieszkańcy!

Administracja bowiem po obliczeniu się ze swymi siłami oświadczyła, że nie ma możliwości odbudowy ich. Dziesięć wsi w ten sposób wykreślono jednym pociągnięciem pióra na zawsze z mapy powiatu Verduńskiego. Nazwiska, które sławą wojenną miały być uwiecznione, będą istniały odtąd tylko w ulotnej i znikomej ludzkiej pamięci!

**Ostatnie telegramy.**

(tel. wł. „Kur. Częstoch.“)

**Najświeższy komunikat.**

WARSZAWA, 16 | 6 Najświeższy komunikat sztabu generalnego z dnia 16-go czerwca.

**Front Galicyjsko-Wołyński:**

W Galicji Wschodniej walki trwają dalej. Na Wołyniu nieprzyjaciel atakował dwukrotnie na przyczółek mostowy w Rafalówce. Ataki odparto, zmuszając przeciwnika do ucieczki w popłochu.

**Wojna polsko-niemiecka.**

**Front północny.**

Pod Tupadłami, Milewem, Jaktorowem i Eichenau nocą silny ogień artylerji nie mieckiej. Wczoraj rano atak przeważających sił nieprzyjacielskich wyparł nasze posterunki z cegielni pod Turzem. W kontrataku odebrano miejscowość po dłuższej walce. W okolicy Jaktorowa i Jeleńca ożywiona działalność patroli niemieckich.

**Brody, Tarnopol, Stanisławów granicą Polski.**

WARSZAWA, 17.6 „Kurjer Polski“ z dobrze poinformowanego źródła dowiaduje się, że obradująca w kwestji ustalenia granicy polsko-ukraińskiej Rada Plekii projektuje granicę w Galicji wyznaczyć linją Brody—Tarnopol—Stanisławów.

Terytorium na wschód od tej linii ma przyspaść Ukrainie.

**TEATR**

**„PARYSKI“**

ulica Panny Marji Nr. 19.

**Program**

od poniedz. 16 do czwartku 19 czerwca

Muzyka: Oktet Artystyczny pod dykcją pana

**Jerzego Bursika**

... dyrektora orki w Zakopanem.

**Bufet cukierniczy na miejscu**

**Sensacja!**

Głośny dramat z cyklu awanturniczych dramatów francuskich **PROTEA p. t.**

**„Tajemnice zamku Malmort“**

Sensacyjny dramat detektywny w 6-ciu częściach słynnej wytwórni paryskiej „Eclair“

**Ceny miejsc — wykle.**

**Dom Handlowy ZDZISŁAW RYLSKI**

Częstochowa, Aleja II Nr. 20 Składy Krakowska № 40. Telefony biura 186 składu 187

Dział I — Artykuły budowlane: wapno, cement, cegła zwyczajna i ogniotrwała, płyty piekarskie, dachówki, papa, smoła, łupek azbestowy, karbolinum, psadzki tetakotowe, belki żelazne, odlewy sanitarne i budowlane, sedesy drewniane, odlewy do centralnego ogrzewania, rury, kamień, budowlany, szaber, okucia budowlane.

Dział II — Artykuły techniczne: oleje mineralne, wciagi, dźwigi żelazo, gwoździe, łopaty, widły, śruby, mutry, liny druciane, odlewy lano-hute, tarczki żelazne, wagi, pędnie Johna, armatura, azbet, guma

Dział III — Asekuracje od ognia, nieszczęśliwych wypadków i t.p

**Zdrowie Jest skarbem!**  
słynie w całym świecie

**Zioła z gór Harcu doktora LAUERA**

zalecane przez najsłynniejsze powagi lekarskie, jedyny z niezbędnych środków do utrzymania zdrowia, Napój ten przyjony w ilości 2—3 szklanek tygodniowo leczy wrzuty liszaje, uderzenia nrwi do głowy, hemoroidy, obstrukcje, reumatyzm, cierpienia żołądka i t. p. przywraca apetyt i prawidłowe trawienie. Działa skutecznie w wypadkach zapalenia płuc i niuży i choleryny.

Uwaga! Każde pudełko oryginalne i prawdziwe jest tylko w opakowaniu polskiem. Żądać w opakowaniu polskiem oznacz. nr. 27180 w składach aptecznych.

Przedstawiciel: **Józef Grosman, Warszawa.**

**Doktor medycyny Edwin PETRYKAT**

b. lekarz kliniki Prof. Lessera  
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe  
Przyjmuje od 9—11 i od 3—7 godz. wiecz.  
w Częstochowie ul. Szkolna 6, I piętro.

**Sprzedaż chleba.**

Wydział aprowizacyjny Magistratu m. Częstochowy niniejszym podaje do wiadomości, że w dniu 18 czerwca będzie sprzedawany chleb pozakartkowy po cenie 1 mk. 20 f. za funt w następujących piekarniach:

- 1) Funtowicz Anos Garncarska 17—180 boch.
- 2) Władzan Fisiel Garncarska 28—260 boch.
- 3) Windman Iser Garncarska 24—65 boch.
- 4) Peczak Jankiel Senatorska 4—65 boch.
- 5) Przerowski Lejba I Aleja 1—180 bo h
- 6) Świdorski Zjwiel Krakowska 7—260 boch.
- 7) Trembacki Jakób Śladak 9—65 boch.
- 8) German Sława Targowa 10—65 boch.
- 9) Borensztejn Abram Garncarska 20—

65 boch. 10) Gracsborg Kalna Mostowa 18—65 boch. 11) Willingier Lejzer Senatorska 17—65 boch.

**Komu braknie kapusty na polka** może się jeszcze raz zgłosić po taką. Tylko dziś w sobotę o 4 po poł. w ogrodzie M. B. Hoffmana.

**Do sprzedania** otomany dywanowy, 12 krzesel dębowych i ekran, Zakład tapicerski Lappe II A eja 31

**Tanio** sianokosy i żniwo uskuteczni ten, kto będzie posiadał żniwniar ki. Są 2 do sprzedania mało używane i 5 dwaskibowców Venckiego i 4 pół oraki. Wiadomość w Adm nistracji „Kurjera“

**Zginęto** zaświadczenie wydane przez Policję m. Częstochowy na imię Natalii Morawskiej na prawo handlu wodą sodową.

**Paszport** zginał na nazwisko Eugenja Zylberman

**Nożyczki** poleca specjalny skład wyrobów nożowniczych II aleja 35

**W Dowództwie** Policji są do odebrania znalezione d. wody osobiste Stanisława Fatalskiego